

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 17 Marca v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Sankt-Petersburg d. 8 marca.

(z Gazety Journal de St. Petersbourg)

Przeszłego czwartku, o godzinie 6 rano, osoby wyznaczone przez Kommissyą żałobną do pełnienia obowiązków heroldów, udały się konno i w mundurach na plac Kazański, mając na bandolach przewiązkę czarną z kokardami krey białej, i znaki odznaczające żałobę podług ich stopnia, przeznaczone ceremoniałem dla wielkiej żałoby, potwierdzonym przez NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA. Dway Sekretarze Senatu, w ubiorze czarnym, konno, towarzyszeni przez gwardyą konną i czterech trembaczów, na tymże placu znajdowali się. Konie przybrane w żałobę dane były heroldem i sekretarzom ze stajni dworu. Poczem się udali wszyscy do Pałacu NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA; tam jeden z sekretarzy ogłosił pod oknami przy odgłosie trąb odezwę poniższą; tenże sam obrzęd odbył się potem przed Pałacem JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA MICHAŁA, po czem rozdzielili się na dwa oddziały, mając każdy na czele swoim herolda i Sekretarza Senatu. Jeden, udał się do części admiralicyjney, a drugi przez *Wasilewski-Ostrow*, do części *Staro-Petersburskiej* i *Wiburskiej*, dla przeczytania teyże odezwy na rynkach, ulicach, i porogach ulic. Czego dopełniwszy złączyli się znowu na placu kazańskim, gdzie rozpuścili swój konwój, i udali się z raportem do Kommissyi żałobney.

O D E Z W A.

Z Rozkazu Naywyższego JEGO CESARSKIEY MOŚCI, postanowiono, że dnia 6 b. m. nastąpi przeniesienie Ciała zmarłego wiekopomney pamięci, CESARZA ALEXANDRA Igo, z Czesmy do Kościoła Katedralnego Kazańskiego, dla postawienia tamże na katafalu, i że po odprawieniu modłów żałobnych i rozpoczęciu czytania Świętej Ewangelii, wolno będzie codzień w godzinach oznaczonych, osobom wszystkich klas i wszelkiego stanu, oddawać ostatnią powinność zmarłemu NAYJAŚNIEYSZEMU CESARZOWI JEGOMOŚCI.

Przeniesienie ciała zmarłego CESARZA z *Car-skiego-Sięła* do *Czesmy*, nastąpiło w piątek podług ceremoniału Naywyżey potwierdzonego (umieszczonego w Numerze 31 Kuryera Liwewskiego.)

Naywyżey potwierdzony ceremoniał przewiezienia CESARSKIEY Regalijów i Orderów Rossyjskich z Pałacu zimowego JEGO CESARSKIEY MOŚCI do Czesmeńskiego.

Na Rozkaz Naywyższy, wszystkie Regalija i Ordery, prócz Cesar-skie y Korony, Berła i Jabłka, ustawione będą w appartamencie przyległym Białej sali; u drzwi postawi się straż należyta; w pokoju zaś znajdować się będą Urzędnicy, przeznaczeni na deżur od Kommissyi żałobney — Cesar-ska Korona, Berło i Jabłko, będą w Izbie brylantowey.

W dniu i godzinie naznaczoney, przez osobne uwiadomienia od Kommissyi żałobney, zgromadzą się w Pałacu JEGO CESARSKIEY MOŚCI do

sali Białej, Wielki Marszałek, Wielki Mistrz obrzędów, dwóch Mistrzów obrzędów Dworu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, dwóch Marszałków Nadwornych, Wielki Marszałek Nadworny, te Osoby ze swojemi assystentami, które będą powinny przyjąć Regalija, dla odwiezienia ich do Pałacu Czesmeńskiego, wyznaczeni Urzędnicy Dworu i z rozporządzenia Zwierzchności woyskowej potrzebna liczba Kawalergardów do konwojowania Regalijów; na wielkim zaś dziedzińcu Cesar-skiego Pałacu, potrzebna liczba Kawalergardów konnych — Od nadwornego kantoru stajennego przysłana będzie potrzebna liczba pojazdów, ku paradnemu pałacowemu podjazdowi.

Gdy nastąpi Naywyższy rozkaz przyjęcia Regalijów, Osoby, którym nieść je poruczono, ze swoimi assystentami, weyda z Wielkim Marszałkiem, z Marszałkami Dworu i Wielkim Marszałkiem Dworu, do tey izby, gdzie się Regalia znajdują; przed nimi iść będą dway JEGO CESARSKIEY MOŚCI Mistrzowie obrzędów i Wielki Mistrz obrzędów.

Osoby, wyznaczone do przyjęcia Cesar-skie y Korony, Berła i Jabłka, ze swojemi assystentami, odebrawszy od Wielkiego Marszałka przygotowane dla Regalijów węzłowie, poprzedzane od dwóch Mistrzów obrzędów i Wielkiego Mistrza obrzędów, dwóch Marszałków Dworu i Wielkiego Marszałka Dworu, poniosą je do Izby Brylantowey, gdzie Regalija pomienione, znajdują się na wspaniałe do tego przygotowanym stole, i będą oczekiwać na przybycie JEGO CESARSKIEY MOŚCI.

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, po przybyciu do Izby Brylantowey, sam, w Naywyższej Osobie Swojej, raczy Cesar-ską Koronę, Berło i Jabłko wręczyć Osobom, do przyjęcia ich stawiającym się, i rozkazać zanieść je do tey izby, gdzie się inne Regalija znajdują, dla przewiezienia ich, razem z Orderami Rossyjskimi do Pałacu Czesmeńskiego.

Regalija te niesione będą za poprzedzającymi dwoma Furyerami Dworu i Kamer-Furyerem.

Czterech Kamer-junkrów, czterech Kamer-herców, dwóch Mistrzów obrzędowych i Wielki Mistrz obrzędów.

A za nimi póyda dway Marszałkowie Dworu i Wielki Marszałek Dworu.

W momencie przyniesienia Cesar-skie y Korony, Berła i Jabłka do izb, gdzie się wszystkie inne Regalija i Ordery w takim porządku znajdować będą, jak mają być niesione, osoby przeznaczone do niesienia Regalijów i Orderów Rossyjskich, zbliżą się i przyymą je od Wielkiego Marszałka.

Po przyniesieniu Cesar-skie y Korony, Berła i Jabłka, uszykują się podług starszeństwa Regalijów i Orderów i wyniosą je za przodkującymi dwoma Furyerami Dworu i Kamer-Furyerem, czterema Kamer-Junkrami, czterema Kamer-herami, dwoma Mistrzami obrzędów i Wielkim Mistrzem obrzędów z ich laskami, do sali białej, skąd zaczną się iść do wschodów paradnych i do wielkiego paradnego podjazdu, do przygotowanych pojazdów.

W czasie tey processyi, po obu stronach osób, niosących Regalija, w oddaleniu kilku kro-

ków od nich, pójdą Kawalergardowie z każdej strony po jednym.

Przyszedłszy do podjazdu, wszystkie pomienne osoby, siadają do karet, wyjąwszy Kawalergardów, Furyerów Dworu, i Kamer-Furyerów, którzy pozostaną w Pałacu; a iście ma być w porządku następnym:

- 1). Oddział Kawalergardów z oficerem.
- 2). Oficer stajenny wierzchem, za nim trzech masztalerzów rzędem.
- 3). Karetą dla Kamer-Junkrów cugiem.
- 4). Karetą dla Kamer-Herów cugiem.
- 5). Faeton otwarty dla Mistrzów obrzędowych, cugiem.
- 6). Faeton otwarty dla Wielkiego Mistrza obrzędów, także cugiem.
- 7). Oficer stajenny.
- 8). Dwóch Podbereyterów, za nimi trzech masztalerzów konno.
- 9). Karetę dla osób jadących z Regalijami i Orderami ze swemi asystentami, przed każdą dwóch jeźdźców, a prócz tego, z obu stron każdej karety, będą jechać Kawalergardowie rzędem jeden za drugim, po dwóch przeciw każdej karety.

10). Do zamykania całego iścia przeznacza się drugi oddział Kawalergardów z oficerem.

11). Straż Pałacu zimowego JEHO CESARSKIEJ MOŚCI wystąpi pod bronią, i odda cześć Regalijom, równie też i inne znajdujące w mieście straże, mimo których Regalija będą wiezione.

Na placu przeciw Pałacu Czesmeńskiego, będzie się znajdowała straż, tam przeznaczona od Zwierzchności woyskowej.

Po przybyciu processy do Pałacu Czesmeńskiego, woyska, które jey konwojowały, połączą się ze strażą tam będącą, i razem z nią oddadzą Regalijom honory przyzwoite.

Dla szczupłości cerkwi Pałacu Czesmeńskiego, w głównej jego sali, przygotowane będą przyzwoite dla Regalijów miejsca.

U podjazdu, gdzie orszak ma się zatrzymać, spotkany zostanie przez Wielkiego Marszałka z Urzędnikami Kommissy żałobnej i członkami Intendentu Dworu.

Po wniesieniu wszystkich Regalijów do Pałacu, za rozkazem Zwierzchności woyskowej, rozeydą się woyska, które przyszły z processją.

Wniesienie Regalijów do Pałacu Czesmeńskiego, odbędzie się w tymże porządku, jaki był zachowany przy wyniesieniu ich z Pałacu zimowego.

Przy wniesieniu Regalijów do przygotowanej dla nich w Pałacu sali, po uprzednim naznaczeniu Wielkiego Marszałka w porządku starszeństwa Regalij, każde z nich postawione zostanie na przeznaczonym dla siebie miejscu — U drzwi sali, dla Regalijów przeznaczony, postawieni będą żołnierze na straży; przez Kommissją zaś żałobną, z Urzędników pod jey zawiadowaniem będących, ustanowi się deżur.

Przybyli z Regalijami odjeżdżają do domów, a powracają do Czesmy na czas processy z Czesmy do mieyskiej rogatki, a z tamąd do Soboru Kazańskiego.

Pojazdy Dworskie, za rozkazem Wielkiego Marszałka, odesłane będą do miasta, i także z rozporządzenia P. Koniuszego Dworu JEHO CESARSKIEJ MOŚCI powrócą do Czesmy, przed czasem naznaczonym do wyścia żałobnego karawanu z Czesmy do mieyskiej rogatki.

Uwaga: Ordery zagraniczne Kommissya żałobna do siebie przyymie, aby je dostawić do karawanu, który ma iść od rogatki mieyskiej do Soboru Kazańskiego.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa d. 21 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Na zgromadzeniu politycznym okręgu Warszawskiego odbytym d. 17 b. m. pod łaską JW. Jana Berendta, Marszałka, Assessorami byli: WW. Krzywoszewski i Jan Szczerkowski, a

Sekretarzem W. Ryszkowski. Większością głosów obrany został Radcą Wojewódzkim W. Krzywoszewski Mecenaz.

Dnia 16 b. m. w nocy zszedł z tego świata nagłą śmiercią w 52 roku życia ś. p. JW. Michał Szymanowski, Sędzia Pokoju, Kawaler orderu ś. Jana Jerozolimskiego, dziedzic dóbr Leszna, znany powszechnie ze swego światła, cnót obywatelskich i uprzejmości charakteru. Zwłoki jego pochowane zostały d. 19 b. m. na cmentarzu Powązkowskim.

Od dnia onegdajszego zaczęto znowu przejeżdżać i przechodzić przez most pod Warszawą na *Wiśle*.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 28 lutego.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

N. Cesarzowa tak odpowiedziała w języku łacińskim na mowę, którą do niej w tymże języku miał Arcy-Biskup Koloczy, na wysłuchaniu udzielonem deputacyi Seymu węgierskiego w dniu 11 b. m.

„Przywiązuję wielką cenę do uczuć i poświęcenia, które stany królestwa węgierskiego i krajów do niego przyłączonych, wynurzyły mi przez usta uroczystey deputacyi.

„Jeśli niebo wysłucha życzeń Stanów o moje szczęście i zachowanie dni moich, mogą być pewne, że z ich spełnienia tyle tylko cieszyć się będę, o ile zdołam poświęcić dni moje dla zachowania i przedłużenia, ile można, drogie dni mego dostojnego Pana i ukochanego małżonka, waszego łaskawego Ojca i Króla, i okazywać Narodowi Węgierskiemu i wszystkim wiernym ludom, zostającym pod jego berłem, dowody mojej dobroci macierzyńskiej i życzliwości.

„Proszę deputacyi, aby oznaymiła tym, którzy ją przysłali, że z upodobaniem odebrałam dowody ich synowskiego przywiązania, i aby zapewniła ich o mojej szczerzej przychylności.”

NIEMCY:

Od brzegów Menu 9 marca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 26 z. m. odprawiło się uroczyste zaganienie Seymu w *Weymarze*. Baron *Riedesel* został obrany marszałkiem seymowym. Nazajutrz zajęto się wyborem członków kommissy seymowych.

— Serce zmarłego Króla bawarskiego *Maxymiliana* złożono d. 29 z. m. z przyzwoitą uroczystością w kaplicy kościoła parafialnego w *Alt-Oettingen*.

— Bankier wyznania moyseszowego, nazwiskiem *Herz we Frankforcie*, poniósł wielką stratę przez bankructwo swą żonę, Pana *Goldsmith* w *Londynie*. Strata ma wynosić milion franków. Wspomniony bankier jest spokrewniony z rodziną Panów *Rotszyldów*, z których jeden ożenił się z najstarszą jego córką.

PRUSSY.

Berlin 4. Marca.

(z *Gaz. Jour. de Francj*.)

Król Jmć przeznaczył 1000 talarów na pomnik, mający się wystawić Doktorowi *Franke*, założycielowi domu sierot w *Hali*.

— Król Jmć przesłał poniższy rozkaz gabineutowy Panu *Hake*, ministrowi wojny, i Panu *Nagler*, Dyrektorowi poczt jeneralnemu.

„Potwierdzam przyłączone tu urządzenie, przedstawione Mi przy raporcie W Pana pod d. 26 b. m., mające na celu umiarkowanie w czasie pokoju opłaty za listy i przesyłki pieniędzy i pakietów, od wojskowych w czynnej służbie, zacząwszy od prostego żołnierza do feldfebla, polecając W Panu jego spełnienie Berlin dnia 30 grudnia 1825. *Fryderyk Wilhelm*.

Stosownie do tego urządzenia, opłata za listy ważący lot jeden wewnątrz królestwa, nie ma

przechodzić z groszy srebrnych. Za pakiety 6 funtów wazące pobierać się będzie podwójna opłata listu. Za przesyłkę w pieniądzu do dwóch talarów, zapłaci się dwa grosze, jak za list prosty; od dwóch do tociu opłata podwójna, od tociu do zosiu talarów, opłata potrójna; za sumnę przechodzącą 20 talarów, pobierać się będzie opłata taryfą oznaczoną. Wszystkie listy, do żołnierzy pisane, osobną pieczęcią będą pieczętowane.

— Dnia 11 —

(z Korrespondenta Hamburskiego)

Wskrzeszone na nowo urządzenie stanów, jako część składająca całość ustawy państwa, tak potwierdzone zostało, że stało się razem warunkiem dalszej organizacyi władz prowincjonalnych, a mianowicie rządów. Wiele odnog administracyi, które przedtem zależały od rządu, zostało oddzielonych do stanów prowincjonalnych. Rozmaite też zmiany nastąpiły i co do osob rządowych. Dyrektor rządowy *Henner*, mianowany jest Prezydentem rządowym w *Gumbinie*, Vice Prezydentem *Rothe*, Prezydentem Rządu w *Gdańsku*, Vice Prezydentem *Rohr*, Prezydentem Rządu w *Sztralsundzie*, Dyrektor rządowy *Brenn*, Prezydentem w *Merseburgu*; dyrektor rządowy hrabia *Flemming*, prezydentem rządu w *Erfurcie*; dyrektor rządowy *Richter* prezydentem rządowym w *Minden*; a Vice-prezydentem rządowym *Meding* w *Królewcu Pruskim*; Bismarkowi charakter i ranga prezydenta zostały nadane.

— Lubozwyczajnie choroby zaraźliwe rozszerzają się z miast stołecznych na prowincję, tu przeciwnie się zdarzyło, że ospa z prowincyi, a zwłaszcza ze Śląska, wniesiona została do stolicy. Naymocniej opanowała koszarę. Co rychley się zaszczepiono ją rekrutom, którym nie była zaszczepiona; w jednym półku znalazło się 100 żołnierzy, którym nie była jeszcze zaszczepiona.

— Professor *W. Szadow*, jedzie do *Düsseldorfu* na miysce Prof. *Corneliusa*, jako dyrektor tamtejszey Akademii sztuk.

A N G L I A.

Londyn d. 4 marca.

(z Gazety Warszawskiej).

Postanowienie banku względem pożyczki 3 milionów funtów szterlingów dla kupców na zastaw w towarach, nie miało dotąd spodziewanego wpływu na cenę papierów skarbowych, i slychać, iż rząd uzna potrzebę pożyczki. Pożyczka, którą kupcy biorą z banku, wynosi naymniey 500 funt. szterl., a to po ocenieniu towarów przez przysięgłych meklerów. Kupcy dają bankowi wexle z terminem zapłaty za trzy miesiące, zastrzegając sobie prawo przedłużenia tego terminu do drugich trzech miesięcy; bank zaś po sześciu miesiącach otrzyma 10 procentów od danego kapitału, co ma służyć na zapewnienie od wszelkiej straty przez spadnienie ceny lub zepsucie się towarów.

— Przywrócono zupełnie spokojność w *Macclesfield*, przeszley nocy atoli jeszcze kilkaset ludzi, czyniąc zgiełk, snulo się po ulicach. Oddział dragoni, który tam przybył z *Manchester* dla uśmierzenia rozruchu, powrócił już do dawniejszego swego stanowiska. Slychać, iż rebotnicy nieczynni w tamecznych rękodzielniach, odprawiają na polu zgromadzenie, w celu podania prosby o zniesienie praw zbożowych.

— Odebrany tu list ze *Stambułu* pod d. 26 stycznia wyraża: „Slychać, iż kilku baszów stać będzie z wojskiem w okolicach stolicy, i że rząd turecki myśli znowu wprowadzić *Nizam Dżedit*, to jest, woyskową karność europeyską.”

— Gazeta wychodząca w *Kalkucie* donosi o odebraniu listów Jenerała *Campbell* z *Prome* pod d. 7, 14 i 19 września, które wyrażają, iż naczelny dowódca Birmanów przysłał do niego deputacyą z uwiadomieniem, iż naymłodszy brat Króla *Awy* otrzymał pełnomocnictwo do układania się,

i że chciyanoby wiedzieć warunki, pod jakimi rząd angielski mógłby zawrzeć pokój. Po takim kroku nastąpiło zawieszenie broni na 40 dni; jakkolwiek więc będzie skutek układów, działania wojenne nie będą mogły znowu się zacząć przed d. 18 października.

Pomiędzy prawami, których osady nasze mimo życzenia i woli rządu wzbraniają jeszcze biednym niewolnikom, jest i to, że każdy niewolnik może przez testament rozporządzić szczupłą własnością swoją. Zachodzi w tey mierze wielka różnica z następującym wypadkiem, którym się zajął jeden z sądów krajowych w osadach zamorskich: pewny żołnierz angielski, śmiertelnie ranny, konając prawie napisał na piasku rozporządzenie majątkiem swoim; taki testament po twierdzeniu przez naocznych świadków, został uznany ważnym i do skutku przywiezionym.

— Rząd peruwiański upoważnił Pana *Garcia* z *Buenos Ayres* do dobywania kruszców z obfitych kopalni krajowych przez pewny przeciąg czasu, pod warunkiem, aby za 6 miesięcy wypłacił milion piastrow woysku kolumbijskiemu, stosownie do uchwały kongressu peruwiańskiego. *Boliviar*, jako dyrektor peruwiański, zatwierdził ten układ w *La Paz*.

P A R L A M E N T.

Izba Wyższa. Lord *King* składając d. 2 b. m. petycyą mającą 40,000 podpisów, o zniesienie praw zbożowych, mówił mocniej, niż zwyczajnie, i tym razem nikt się z przeciwnym zdaniem nie oświadczył.

Izba Niższa. Na sessyi dnia 24 z. m. Pan *Canning* broniąc Pana *Huskisson*, kolegę swego, od czynionego mu przez stronę opozycyjną zarzutu chęci nowości i gwałtownego utrzymywania metafizycznych zasad, powiedział między innymi: „Zawsze byli tacy ludzie, którzy usiłowali tamować postępy oświaty. Tą drogą postępowały nieszlachełne umysły, aby się uwolniły od przykrego uczucia swojej niezdatności i ograniczoności. Nie pierwszy to raz widzę, iż w kraju naszym istnieje fakcja, nie polityczna, lecz taka, która każdą poprawę uważa za wsteczny krok od zupełnie już doskonałego stanu. Fakcja ta nieliczna i słabe środki mająca, mniema, iż żaden człowiek, kochający honor, nie może czynić wniosków, któreby zmierzały do utrzymania tego kraju na równym stopniu z powszechnemi postępmi cywilizacyi i umysłowego ukształcenia innych krajów; takie usiłowanie podkopuje zasady naszej wielkości. Nie przystoi wprawdzie ministrowi angielskiemu sprzyjać walcym projektom; lecz obowiązanym jest postępować średnią drogą, na której administracya jego doznaje prawdziwych ulepszeń, przy troskliwym unikaniu, aby dobro kraju przez złe wyrachowane doświadczenia nie było nadwreżonóm. Ci, którzy pragną, abyśmy się zrzekli wszelkich tak nazwanych nowości, przy zaniedbaniu zmian potrzebnych, musieliby z czasem przyjąć nowości, któreby nie były polepszeniem. Obwiniają nas o zaniechanie zasad *Pitta*, wielkiego ministra, i przyjęcie przeciwnego systematu. Czyliż podobna; aby ci, którzy tak mówią, rzeczywiście mniemali, iż zasady liberalney polityki handlowey mają co wspólnego z maxymami *Whigów*? Uwielbiam życie publiczne *Pitta*, wielkiego męża, biorąc je w całości; lecz znajduję się tacy, którzy przeciwnie wolą uwielbiać wyjątki, aniżeli prawdę; uwielbianie ich jest podobne do dzikich narodów pogańskich, które obojętnie patrzą na cały blask słońca w południe, a gdy przypada zaćmienie jego, biegają ze swojemi grzechotkami, i z czcią zabobonna padają na kolana. Uwielbiam chwalebny zawód *Pitta*, i światło, jakie rozpostarł; nigdy jednak nie poczytam się za obowiązanego kopiować pojedyncze uchybienia tego wielkiego wzoru, a idąc śladem jego, strzedz się będę nasładować małe błędy, które pochodziły z nadzwyczajności owoczesnych wypadków i przykrego położenia.”

FRANCYA.
Paryż d. 7 marca.
(z Gazety Pruskiej Stanu).

Zawczora były u dworu swietne pokoje, na których znajdowali się osoby ciała dyplomatycznego, marszałkowie i wielka liczba parów i deputowanych.

— Pewna Pani, znajoma w Paryżu z leczenia magnetycznego, niedawno wyleczyła Panią St. P. Wkrótce potem zachorowała córka tej Pani. Przywołano cudowną doktorę, która podczas magnetycznego uspienia, zapisała dla tej panielki mocną dozę wina huxham (na womit) z czego chora wnet umarła. Odbywa się teraz o to sprawa w sądzie. Oskarżoną najprzód powiedziała, że niewie co ona podczas magnetycznego uspienia zapisała: gdyż po obudzeniu się zupełnie zapomina tego, co w czasie uspienia robi i mówi.

— Fabrykant sukna w Sedanie, zafundował własnym kosztem szkołę jeometryi i mechaniki z zastosowaniem do sztuk.

— Prefekt policji kazał zabrać wiele popiersi Napoleona, w Uranoramie P. Rouy.

— Dnia 8 b. m. sprawujący interesa N. Cesarza Brezyljskiego przy naszym rządzie, Baron de Pedra Branca, przedstawiany był Krolowi, Xiążętom i Xiężnom.

— Dla załogi wersalskiej, na odprawienie Jubileuszu, naznaczono dni pięć.

— Król hiszpański udarował wielką wstęgą orderu Karola, młodego Hrabiego Trastamora, który ma towarzyszyć Xięciu Carlos do Rosyji.

— Najwyższa rada wojskowa hiszpańska uznała za niemogącego się oczyścić, byłego konstytucyjnego ministra wojny (w roku 1822 d. 7 lipca) Jenerała inżenjerow D. Ludwika Valanzat.

— Dnia 9 —

Król Jmó w towarzystwie Delfina i małżonki jego zwiedził wczora kościół s. Eustachego. Przyjmujący Monarchę Offioyal oświadczył, iż obecność jego w tym kościele parafjalnym, i dany przykład pobożności, przeymuje serca wiernych mocnym uczuciem uwielbienia. Poźniej udał się Monarcha do kościoła N. Panny Maryi, gdzie przyjmujący go najstarszy Xiądz rzekł między innymi: „Jakie to szczęście jest dla narodu francuzkiego, iż, postępując drogą, jaką wskazuje religia i pobożność, naśladuje tylko swojego Monarchę, iż w świątyni znajduje swego Króla, który więcej dla niego, niż dla siebie, błaga Wszchemocnego Boga o błogosławieństwo.” Król Jmó odpowiedział: *„Szczęście moje zawisło na szczęściu ludu mojego.”*

— Xiężna Berry założyła Instytut poświęcony s. Józefowi dla wsparcia pracowitych ubogich; na czele jego jest także syn jej, Xiąże Bordeaux. Posiedzenia wyższej rady tego instytutu odbywają się w pokojach rzezzonego Xiążęcia, pod przewodnictwem Arcy-biskupa paryzkiego. Xiężna życzy sobie, aby szczególnie młodzież francuzka przykładała się do tego dobroczynnego instytutu. Z tego powodu Vice-hrabini de Gontaut, Guwernantka dzieci wspomnioney Xiężney, napisała do Rektora Akademii w Clermont-Ferran: „Zyczeniem Xiężney jest, aby młodzież francuzka łączyła się do skutecznienia dobroczynnych jej i syna jej zamysłów.” Postać mu oraz dwie xiążki arytmetyczne w nagrodę dla dwóch uczniów, którzy mają zbierać składkę na ten instytut, i rachunek utrzymywać.

— Cesarsko-rosyjski Jenerał-porucznik Jomini przybył do tutejszey stolicy.

— Jeden z tutejszych dziennikow donosi o rozchodzący się pogłosce, iż Anglia chce Brezylją i

Rzeczpospolitą Buenos-Ayreską sklonić do odstąpienia pretensyji ich do prowincyi Banda-Oriental, która ma być osobnym krajem pod opieką Anglii.

W R O C H Y.

Rzym d. 12 lutego.

(z gazety Pruskiej Stanu).

Przeszłego poniedziałku w pięknym dniu pogodnym, Oyciec s. pierwszy raz wyjeżdżał. Odwiedził Królową Sardyńską (wdowę), która, jak wiadomo, mieszka w papieżkim pałacu na górze Cavallo, (kwirinalney), a powracając był w kościele jezucickim (Chiesa del Gesu) gdzie odprawilo się nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Dnia 15. —

(z Gazety Warszawskiej).

Kardynał Beneventi, nadzwyczajny delegat do prowincyi Marittima i Campagna, wybrany został przez Oyca s. do przewiezienia papieżkiego pisma z powinszowaniem N. CESARZOWI JMCI WSZECH ROSYJ.

— Pan Italiński, Cesarsko-Rosyjski pełnomocny Minister, złożył d. 13 b. m. Oycu s. nowy list wierzytelny od Monarchy swego.

— Wesolość ustala w tutejszey stolicy z końcem karnawału, i Rzym powrócił do swojej filozoficznej spokojności.

— Policya bierze ciągle do więzienia tych wszystkich, którzy noszą broń zakazaną. Niedawno losu tego doznał synowiec bogatego piekarza, za to, iż nosił laskę, w której była szpada. Prowadzono go na osle po ulicach, a potem posłano na galery na lat 10.

— Panowie Jaurequi i Aguirre, którzy niedawno przybyli z Meksyku, nie mają żadnego dyplomatycznego znaczenia, i nie rozpoczęli układów ze Stolicą Apostolską. Słychać owszem, iż pewny Xiądz z zakonu Jezuitów, ma zlecenie układać się z dworem Rzymskim względem osadzenia Biskupów w kraju meksykańskim.

Od granic włoskich dnia 20 lutego.

Dnia 1 b. m. dało się uczuć trzęsienie ziemi w Neapolu i w innych mieyscach królestwa Obojey Sycylii. W Tito 60 domów obaliło się, a inne grożą upadkiem, 7 ludzi utraciło życie, i wiele jest mocno skaleczonych.

Kurs Sanktpetersburski.

Dnia 2 marca.

Amsterdam	na 65 dni	45½
	— 3 miesiące	—
Hamburg	— 65 dni	—
	— 3 miesiące	8½¼
Londyn	— 3 miesiące	9½:9
Paryż	— 70 dni	—
	— 3 miesiące	97:97½:98

Moneta Rosyjska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy	11 r. 80 k.
— — — stary	—
Piastry twarde hiszp.	—
Jefimki	—
Rubel złotem	3 r. 87½ k.
— — srebrem	3 r. 70 k.
Papiery kommissyi umorzenia długow.	
6½ assyg.	105
6½ brzęczącą monetą	—
5½ takoz	—

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 marca: rub. sreb. 3 rub. 70½ kop., czerw. złoty nowy r. 11, k. 80; imperyal 37 rub. 5 kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andzrej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.